

MOCNI NADZIEJĄ

List pasterski Metropolity Lubelskiego na Adwent 2024 r.

Umiłowani w Chrystusie Panu Siostry i Bracia!

Dzisiejsza Ewangelia przypomina nam istotną prawdę wiary, że kresem ludzkich dziejów będzie ponowne przyjście Syna Bożego. Choć obraz użyty do opisu przyszłych wydarzeń może budzić lęk, to jednak perspektywa końca czasów jest pełna nadziei. Chrystus mówi bowiem: „A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie”.

Przychodzący Chrystus będzie sędzią, który odsłoni blask dobra i unicestwi zło. Za tym przecież tęsknimy, a o własnych siłach wciąż nie potrafimy tego dokonać. Paruzja, czyli przyjście Pana nadaje codziennym czynom miłości sens i wartość. Przed Chrystusem nikt nie będzie anonimowy, a wszystkie dokonane wybory oparte na ufności do Boga okażą się istotne. Wypełnią się słowa Jezusa z Kazania na Górze: „A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6, 4).

Nadzieja nie zawodzi

Tak brzmi tytuł bulli Ojca Świętego Franciszka ogłaszającej rok 2025 Rokiem Jubileuszowym. Papież pragnie, aby obchody Jubileuszu stały się dla wszystkich okazją do ożywienia nadziei. „Nadzieja zawieść nie może – pisze Święty Paweł w Liście do Rzymian – ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5,5). „To właśnie Duch Święty – komentuje Papież – swoją nieustanną obecnością na drodze Kościoła promieniuje w wierzących światłem nadziei, podtrzymuje ją jak pochodnię, która nigdy nie gaśnie, aby wspierać i ożywiać nasze życie” (*Spes non confundit* 3).

Obchody Roku Jubileuszowego rozpoczną się w Wigilię Bożego Narodzenia otwarciem Drzwi Świętych w Bazylice Świętego Piotra na Watykanie. Natomiast 29 grudnia, w Niedzielę Świętej Rodziny, Papież otworzy Drzwi Święte w Katedrze Biskupa Rzymu, w Bazylice Świętego Jana na Lateranie.

Tego samego dnia, we wszystkich katedrach sprawowana będzie uroczysta Eucharystia, jako otwarcie Roku Jubileuszowego w diecezjach. Już dziś zapraszam do naszej Archikatedry, aby w łączności ze Stolicą Apostolską wyrazić Bogu nasze jubileuszowe dziękczynienie za wielkie dzieło odkupienia dokonane przez Jezusa Chrystusa, które jest fundamentem naszej nadziei.

Bez nadziei nie można żyć. Nadzieja pozwala przetrwać ciężkie czasy, pomaga podjąć wielkie wyrzeczenia, które są konieczne dla osiągnięcia wybranego celu. Nadzieja dodaje sił, uskrzydla. Jeżeli ciężko chory człowiek zachowa nadzieję na wyzdrowienie, potrafi niejednokrotnie zmobilizować wszystkie siły ciała i ducha, przez co znacznie wzrastają szanse na odniesienie zwycięstwa.

Chrześcijanin to człowiek nadziei. Płynie ona z przekonania, że losem świata i życiem nas wszystkich kieruje dobry Bóg. Nadziei chrześcijanina nie potrafi pokonać nawet największy jej wróg, czyli śmierć. Człowiek wierzący żyje nadzieją, że po drugiej stronie bramy śmierci czekają na niego rozpostarte ramiona Ojca. Że jego przeznaczeniem jest udział w radości i chwale Chrystusa zmartwychwstałego, we wspólnocie świętych, czyli zbawionych.

Nadzieja chrześcijańska nie jest bynajmniej jakimś mirażem czy ułudą. Opiera się bowiem na solidnym fundamencie. Jej gwarantem jest Bóg, Ojciec miłosierdzia. On – jak pisał Święty Piotr – „przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził nas do żywej nadziei” (1 P, 1,3). Nadzieja daje siłę do przetrwania w trudnych momentach, inspirowane do działania i pomaga patrzeć na przyszłość z ufnością. Jest jak latarnia, która rozświetla ciemności, pokazuje drogę i pomaga znaleźć kierunek. Nadzieja jest siostrą wiary. Jest spojrzeniem w przyszłość – wolnym od trwogi – chociaż nie wszystko od nas zależy. Uczy powierzać troskę o jutro Temu, który obiecał, że nie zostawi nas sierotami, ale pozostanie z nami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.

Przywracać nadzieję

W październiku tego roku obradował w Lublinie VII Kongres Kultury Chrześcijańskiej. Kongresy te, zainicjowane w roku dwutysięcznym przez arcybiskupa Józefa Życińskiego, organizowane są co cztery lata przez Archidiecezję Lubelską we współpracy z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim. Stanowią forum dialogu myśli chrześcijańskiej z kulturą współczesną i wpisują się na listę ważnych wydarzeń o zasięgu nie tylko ogólnopolskim, ale także międzynarodowym. Ich uczestnicy poszukują tego, co istotne w zrozumieniu współczesnego świata, oraz nowych dróg dialogu Kościoła z kulturą.

Kongres obradował pod hasłem: *Przywracać nadzieję. Kultura chrześcijańska wobec kryzysów świata*. W ostatnich latach doświadczyliśmy wydarzeń, które mocno zachwiały ludzką nadzieją: ogarniająca cały świat pandemia Covid-19, rosyjska agresja na Ukrainę i realne zagrożenie dla krajów sąsiednich, kryzys demograficzny i migracyjny, rozwój technologii zdających się odbierać człowiekowi podmiotowość.

Tragedią dzisiejszych czasów jest to – mówił jeden z głównych gości Kongresu, szwedzki kardynał Anders Arborelius – że tak wielu ludzi straciło nadzieję, a dla niektórych jedynym rozwiązaniem wydaje się samobójstwo. Dlatego Kościół powinien stać się proroczym głosem nadziei pośród świata, który zagubił orientację. W Kościele musimy się nauczyć słuchać tych ludzi, którzy znaleźli się w sytuacji bez wyjścia i pomóc im odnaleźć nadzieję.

Kongresowy temat nadziei wpisał się harmonijnie w przygotowanie do zbliżającego się Roku Jubileuszowego. Z wdzięcznością przyjęliśmy przesłanie sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej, kardynała Pietro Parolina, skierowane do uczestników Kongresu w imieniu papieża Franciszka.

Czytamy w nim, że „to właśnie ewangeliczna nadzieja, do której wszyscy jesteśmy powołani, sprawia, że Boże światło jaśnieje tam, gdzie ludzkie życie ogarniają ciemności bólu, bezsilności i braku ufności w lepsze jutro, czyli tam, gdzie pojawiają się sytuacje kryzysowe. To nadzieja pobudza nas do tego, byśmy nie pozostawali bezradni wobec dramatów, które każdego dnia rozgrywają się na naszych oczach i byśmy jako wspólnota wierzących w Chrystusa odpowiadali na wyzwania i kryzysy świata. W tym sensie zarówno wspólnota Kościoła, jak i każdy wierzący, żyjąc w pełni Ewangelią, mogą być znakiem nadziei dla innych”.

Pielgrzymi nadziei

Te słowa, wzięte z papieskiego Listu ogłaszającego Jubileusz, są hasłem rozpoczynającego się roku liturgicznego i duszpasterskiego. Kościół w Polsce pragnie ściśle powiązać swój program ewangelizacyjny z zamysłem Papieża Franciszka i przeżywać ten czas łaski w łączności z Kościołem powszechnym. Przypomina w ten sposób wiernym, kim są oraz zaprasza ich, aby także w dzisiejszej trudnej sytuacji Kościoła i świata stawali się coraz bardziej ludźmi mocnymi nadzieją. Nadzieja chrześcijańska nie odrywa człowieka od spraw tej ziemi. Nie zwalnia nas od odpowiedzialności za bieg spraw codziennych. Wręcz przeciwnie, zachęca do działania na rzecz prawdy, sprawiedliwości i pokoju.

Papież Benedykt XVI tak pisał w encyklice o nadziei *Spe salvi*: „Potrzebujemy małych i większych nadziei, które dzień po dniu podtrzymują nas w drodze. Jednak bez wielkiej nadziei, która musi przewyższać pozostałe, są one niewystarczające. Tą wielką nadzieją może być jedynie Bóg, który ogarnia wszechświat i który może nam zaproponować i dać to, czego sami nie możemy osiągnąć”.

Zapraszając na Jubileusz, Papież Franciszek przypomina soborową naukę o znakach czasu, które zawierają tęsknoty i pragnienia współczesnego człowieka. Zachęca, aby przekształcać je w znaki nadziei. Znakiem nadziei dla świata pogrążonego w tragedii wojny jest pokój, o który Papież apeluje. Znakiem nadziei jest otwarcie się na życie, będące misją, jaką Bóg powierza małżonkom oraz ich miłości. Znakami nadziei są ludzie troszczący się o chorych, uwięzionych, starych i młodych, zagubionych i osamotnionych.

Dziękujemy Bogu za znaki rozświetlające nasz Kościół lokalny. Wielu wiernych włączyło się aktywnie w dzieło III Synodu Archidiecezji Lubelskiej, najpierw w parafialnych zespołach synodalnych, następnie w dwunastu komisjach Synodu, a w sposób szczególny podczas sesji plenarnych, których było dziewięć. Ostatnia taka sesja odbyła się dwa tygodnie temu, 16 listopada. Obecnie trwają prace nad ostateczną redakcją dokumentów synodalnych oraz sformułowaniem wynikających z nich przepisów prawnych.

Z wdzięcznością spoglądamy na młodych, którzy dają świadectwo o nadziei. Czynią to, gdy wraz z duszpasterzami podejmują trud przygotowania spotkań w sierpniu w Garbowie czy jesienią dla kandydatów do bierzmowania.

Celem tego wysiłku jest dotarcie z Dobrą Nowiną o Jezusie Chrystusie do ich rówieśników. Nie zniechęcają się, chociaż wiedzą, że większość młodzieży nie jest zainteresowana aktywnym działaniem w Kościele. Wytrwałość tych młodych uczniów Chrystusa jest znakiem nadziei. Pomóżmy im wzmocnić wiarę poprzez udział w przyszłorocznym Jubileuszu Młodych w Rzymie, który odbędzie się na przełomie lipca i sierpnia.

Nadzieję niosą ci, którzy osobom osadzonym w ośrodkach penitencjarnych umożliwiają edukację oraz pomagają spotkać Chrystusa poprzez kursy ewangelizacyjne. Dzięki tej służbie byli więźniowie z większą ufnością i odwagą mogą wyruszyć w życie. Są obdarowani nadzieją potrzebną w codziennej trosce o powrót do społeczeństwa. Mają w sercach zasiane podstawowe zaufanie do życia, które wciąż ma sens i wartość.

Osobom chorym i samotnym nadzieję przynoszą kapłani i nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej, gdy odwiedzają je z darem Chrystusa Eucharystycznego. W ich życie wkracza Bóg, który jest Emmanuelem, Bogiem z nami. Pragnie być z nimi, aby przetrwać samotność czy bezradność wobec cierpienia. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie owi słudzy Eucharystii, a przez nią słudzy nadziei.

Znakami nadziei są wspólnoty parafialne, będące miejscem, gdzie można najlepiej nauczyć się wzajemnej miłości i solidarności. Czas Adwentu, przygotowanie do Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżający się Jubileusz stworzą nam wiele okazji, aby być dla ludzi znakiem nadziei, okazać im kochające serce, pomocną dłoń, zrozumienie ich trudnej sytuacji oraz pośpieszyć z dobrym słowem i konkretną pomocą. W ten sposób najlepiej przygotowujemy się na spotkanie z Bogiem, który z miłości do nas stał się Człowiekiem i narodził się w Betlejem.

Niech spotkanie z nowonarodzonym Zbawicielem pogłębi naszą wiarę, umocni nadzieję i rozpali naszą miłość!

Wasz biskup Stanisław

List należy odczytać w 1. niedzielę Adwentu, 1 XII 2024 r.
podczas wszystkich Mszy Świętych.